

Wyrok z dnia 7 lutego 2007 r.

I PK 211/06

1. Tytuł zawodowy magistra jest dobrem osobistym pracownika.

2. Odmowa pracodawcy wyrażenia zgody na posługiwanie się przez strażnika miejskiego w korespondencji służbowej pieczętką ujawniającą jego nazwisko poprzedzone posiadanym tytułem zawodowym nie uzasadnia zastosowania środków ochrony dóbr osobistych (art. 24 k.c. w związku z art. 300 k.p.).

Przewodniczący SSN Herbert Szurgacz (sprawozdawca), Sędziowie SN:
Beata Gudowska, Zbigniew Myszka.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 7 lutego 2007 r. sprawy z powództwa Witolda S. przeciwko Straży Miejskiej w Ł. o naruszenie dóbr osobistych, na skutek skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 27 września 2005 r. [...]

o d d a l i ł skargę kasacyjną.

U z a s a d n i e n i e

Wyrokiem z dnia 15 czerwca 2005 r. Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi oddalił powództwo Witolda S. przeciwko Straży Miejskiej w Ł. o naruszenie dóbr osobistych. Sąd ustalił, iż powód jest pracownikiem pozwanej od 1992 r. W 2002 r. ukończył studia wyższe. W październiku tego samego roku, wobec odmowy wydania mu pieczęci zawierającej określenie posiadanego przez niego tytułu zawodowego, powód zaczął posługiwać się pieczęcią prywatną o treści Straż Miejska [...] Witold S. Powód nie otrzymał wcześniej zgody na posługiwanie się taką pieczęcią, miała ona jednak wzór tożsamy z pieczęcią służbową. W dniu 16 grudnia 2003 r. komendant Straży Miejskiej wydał powodowi polecenie posługiwania się pieczęcią zarejestrowaną w rejestrze stempli i pieczętek o treści Straż Miejska [...]. W dniu 28 czerwca 2004 r. powód zwrócił się do komendanta o zarejestrowanie w reje-

strze pieczęci o treści Straż Miejska [...] mgr Witold S. Pracodawca odmówił rejestracji pieczęci o treści wskazanej przez powoda. W uzasadnieniu decyzji wskazał, iż treść i forma pieczęci służbowych funkcjonariuszy Straży Miejskiej zostały określone, zaś pracownicy nie są uprawnieni do ich zmiany lub żądania rejestracji innych pieczęci.

Sąd oddalił powództwo, doszedł bowiem do przekonania, iż powód nie określił jakie było kryterium dyskryminującego działania strony pozwanej oraz którzy z pracowników Straży Miejskiej byli względem niego w nieuzasadniony sposób uprzywilejowani przez pracodawcę. Wbrew wynikającemu z art. 6 k.c. obowiązkowi powód nie wykazał zaistnienia okoliczności, które stanowią przesłankę roszczenia wywiedzionego z art. 11³ k.p. oraz art. 24 i 448 k.c. w związku z art. 300 k.p. Powód nie wskazał pracowników, którzy byliby uprawnieni do posługiwania się pieczęcią inną niż określona w rejestrze pieczęci, a przeciwnie wyjaśnił, iż pracownicy Straży Miejskiej posiadający wykształcenie wyższe nie używają pieczęci imiennych zawierających informację o ukończeniu studiów czy posiadaniu tytułu magistra. Podobnie powód nie określił kryteriów jakimi kierować miałyby się pracodawca nie wyrażając zgody na zmianę treści pieczęci przez powoda i zezwalając na to innym funkcjonariuszom. Sąd wskazał także, iż powód nie sprecyzował w jakie konkretne dobro osobiste gościć miałyby działanie pozwanej. Zdaniem Sądu, powód dochodzący ochrony dóbr osobistych nie może ograniczyć się do ogólnikowego stwierdzenia, iż zostały one naruszone - spoczywa na nim procesowy obowiązek wskazania danego dobra oraz określenia na czym polegać miało naruszenie.

Wyrokiem z dnia 27 września 2005 r. Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi oddalił apelację powoda. Sąd drugiej instancji podzielił dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia stanu faktycznego, jak też wyprowadzone z niego wnioski. Zdaniem Sądu Apelacyjnego zdobyte wykształcenie mieści się w katalogu dóbr osobistych wymienionych w art. 23 k.c., jednak w niniejszej sprawie brak jest podstaw do stwierdzenia, iż dobro to pracodawca naruszył bezprawnym działaniem. W ocenie Sądu kwestia rodzaju, formy i treści używanych przez pracowników pieczętek służbowych należy do kompetencji zakładu pracy. Strona pozwana prowadzi rejestr pieczętek według przyjętego wzorca i wszyscy pracownicy pozwanego posiadający wyższe wykształcenie nie używają pieczęci imiennych, zawierających informację o ukończonych studiach, czy też posiadaniem tytułu magistra. Taka praktyka pozwanego wskazuje, iż pracodawca nie widzi potrzeby wymieniania powyż-

szych okoliczności w używanych przez pracowników pieczęciach służbowych i jest to samodzielna ocena podmiotu zatrudniającego, podejmowana w ramach przysługujących mu kompetencji. Odmowa pracodawcy wprowadzenia wnioskowanej przez powoda zmiany w treści pieczętka, nie uzasadnia przyjęcia, iż pracodawca narusza dobro osobiste pracownika lub podejmuje działania dyskryminujące go.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku złożył pełnomocnik powoda. Zarzucił naruszenie przepisów postępowania: art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c., przez niewyjaśnienie podstawy prawnej wyroku i ograniczenie uzasadnienia prawnego do lakonicznego stwierdzenia, że „odmowa pracodawcy wprowadzenia wnioskowanej przez powoda zmiany treści pieczętka, nie uzasadnia przyjęcia, iż pracodawca narusza dobro osobiste pracownika, lub też podejmuje działania go dyskryminujące”, pominięcie ustosunkowania się do wskazanych w apelacji zarzutów dotyczących nierozpoznania roszczeń alternatywnych; art. 382 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c., poprzez zlekceważenie zaistniałych sprzeczności pomiędzy istotnymi w sprawie dowodami w postaci zeznań powoda, który oświadczył że „pracownicy mający wyższe wykształcenie nie posługują się pieczętką z tym tytułem” a dowodami z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy; art. 378 § 1 k.p.c. i art. 386 § 4 k.p.c., poprzez oddalenie apelacji mimo nierozpoznania istoty sprawy przez Sąd pierwszej instancji; Sąd pierwszej instancji nie rozważył i nie rozstrzygnął istniejącego sporu o naruszenie dóbr osobistych, dokonywał rozważań jedynie w zakresie dyskryminacji, tj. zarzutu alternatywnego, natomiast Sąd drugiej instancji, mimo że w uzasadnieniu wyroku wskazał, że zdobyte wykształcenie mieści się w katalogu dóbr osobistych, to merytorycznie nie ustosunkował się do zarzutu nie rozpoznania istoty sprawy, zaniechał rozważenia dalszych przesłanek naruszenia dóbr osobistych; art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c., wyrażające się w zaniechaniu przez Sąd drugiej instancji oceny sformułowanych w apelacji zarzutów dotyczących pominięcia istotnej części materiału dowodowego; art. 328 § 2 k.p.c. oraz 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 477¹ k.p.c. oraz w związku z art. 391 k.p.c., poprzez brak merytorycznego stanowiska w stosunku do zarzutu nierozpoznania roszczeń alternatywnych oraz większości zarzutów zgłoszonych w apelacji; 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 45 Konstytucji RP, poprzez nieustosunkowanie się do istotnych twierdzeń, wniosków i zarzutów strony apelującej, nierozpoznanie istoty sprawy apelacyjnej, co pozbawiło powoda konstytucyjnego prawa do sądu i rozpoznania jego stanowiska. Zarzucił także naruszenie przepisów prawa materialnego: art. 23 i 24 k.c. polegające ma

błędnym uznaniu, że nie doszło do naruszenia dobra osobistego w postaci zdobytego wykształcenia i tytułu zawodowego oraz zaniechanie uznania, że zakazywanie przez pracodawcę używania pieczętki ujawniającej tytuł zawodowy, bez powołania jakichkolwiek skonkretyzowanych norm prawnych, pozbawione jest cech bezprawności. Skarżący wskazał na potrzebę wykładni art. 23 i 24 k.c. budzących poważne wątpliwości.

Skarżący wskazał, iż w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne: czy „poczucie zdobytego wykształcenia, stopnia zawodowego i związanego z tym uznania dla pracownika” mieści się w katalogu dóbr osobistych w rozumieniu art. 23 k.c. oraz czy zdobyte wykształcenie jako dobro osobiste może być naruszone bezprawnym działaniem pracodawcy, który bez jakiegokolwiek oparcia w przepisach prawa zakazuje pracownikowi posługiwania się pieczętką imienną, w treści której obok imienia i nazwiska widnieje wskazanie tytułu zawodowego „mgr”, czy opisane działanie pracodawcy ma cechy bezprawności w rozumieniu art. 24 k.c. Czy dobro osobiste w postaci wykształcenia może być naruszone również czynem polegającym na zaniechaniu ujawniania wykształcenia pracownika, który domaga się tego ujawniania w sposób pozwalający na identyfikację wykształcenia i stopnia zawodowego na dokumentach sporządzanych przez pracownika, poprzez użycie stosownej pieczętki imiennej. Zdaniem skarżącego wykładnia przepisu art. 23 k.c. jest konieczna gdyż Kodeks cywilny nie zawiera definicji dóbr osobistych, a ogranicza się jedynie do przykładowego wskazania niektórych dóbr. W ocenie skarżącego skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, gdyż Sąd drugiej instancji rażąco naruszył przepisy postępowania, pominął istotne zarzuty apelacji wskazujące okoliczności sprawy, które stanowiły przesłankę zastosowania normy prawa materialnego będącej podstawą żądania pozwu, nie zajął merytorycznego stanowiska w odniesieniu do większości zarzutów apelacji, a tym samym zaniechał właściwej kontroli instancyjnej oraz dokonał wadliwej wykładni przepisów art. 23 k.c. i 24 k.c., przez co zaniechał ich zastosowania.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł: o uchylenie w całości zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie są usprawiedliwione zarzuty skargi kasacyjnej naruszenia przepisów postępowania. Z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego wyraźnie wynika, że podzielił on ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego („z prawidłowych i niespornych w sprawie ustaleń stanu faktycznego...wynika...”). Jednoznaczne jest stanowisko Sądu Apelacyjnego w kwestii, czy w działaniu pracodawcy można dopatrzeć się działań o cechach dyskryminacyjnych oraz czy zdobyte wykształcenie mieści się w katalogu dóbr osobistych („można przyjąć iż zdobyte wykształcenie mieści się w katalogu dóbr osobistych wymienionych w art. 23 k.c.”). Ze względów wskazanych w uzasadnieniu wyroku - wprawdzie skrótowo, ale wyraźnie - dobro to nie zostało naruszone bezprawnym działaniem pracodawcy. W tej sytuacji, zarzut skargi kasacyjnej naruszenia przepisu art. 328 § 2 k.p.c. nie może zostać uznany za usprawiedliwioną podstawę tej skargi. Nie jest usprawiedliwiony zarzut naruszenia art. 382 w związku z art. 233 k.p.c. Zarzut ten dotyczy bowiem kwestii, która nie jest przedmiotem skargi kasacyjnej, mianowicie kwestii dyskryminacji powoda w sytuacji wyposażenia radcy prawnego oraz komendanta straży w pieczętki służbowe, w których nazwisko zostało poprzedzone odpowiednim tytułem zawodowym. Co się tyczy zarzutu naruszenia przepisów art. 378 § 1 i 386 § 4 k.p.c., poprzez nierozpoznanie istoty sprawy przez Sąd pierwszej instancji, należy zwrócić uwagę, że skarga kasacyjna przysługuje od orzeczenia sądu drugiej instancji, a zawarte w skardze kasacyjnej zarzuty dotyczące nierozpoznania istoty sprawy przez Sąd Apelacyjny są - już w świetle przytoczonych fragmentów uzasadnienia wyroku tego Sądu - całkowicie bezpodstawne. Dotyczy to również zarzutu nierozpoznania roszczeń alternatywnych, przez które - jak można sądzić - skarżący rozumie roszczenia wynikające z działań dyskryminacyjnych pracodawcy. W skardze kasacyjnej nie została powołana podstawa kasacyjna, uzasadniająca zarzut dyskryminacji. Oczywiście nie jest usprawiedliwiony zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 45 Konstytucji poprzez dopuszczenie się do uchybień postępowania w postaci nieustosunkowania się do istotnych twierdzeń, wniosków i zarzutów powoda oraz nierozpoznanie istoty sprawy. Zarzuty naruszenia przepisów postępowania przez Sąd Apelacyjny, nawet gdyby były uzasadnione, nie są równoznaczne z pozbawieniem strony prawa do sądu w rozumieniu art. 45 Konstytucji.

Odnosnie do zarzutu naruszenia przepisów art. 23 i 24 k.c. należy w pierwszej kolejności rozważyć, czy uzyskanie tytułu zawodowego stanowi rodzaj dobra osobistego człowieka (pracownika), a w razie pozytywnej odpowiedzi - czy działanie pra-

codawcy polegające na odmowie zamieszczenia w pieczętce, którą posługują się strażnicy miejscy w korespondencji służbowej, tytułu zawodowego i nazwiska, stanowi bezprawne naruszenie tego dobra, uzasadniające udzielenie ochrony przewidzianej art. 24 k.c. W polskim prawie nie ma ustawowej definicji dobra osobistego. Przepis art. 23 k.c. zawiera przykładowe wyliczenie dóbr osobistych człowieka, którymi są w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska. Wyliczenie to nie jest wyczerpujące i niezmiennie. Ustawą z dnia 26 lutego 1996 r., nowelizującą Kodeks pracy, została wyodrębniona godność jako jedno z dóbr osobistych pracownika (art. 11¹ k.p.). W ujęciu doktryny prawa cywilnego, a także w myśl przeważających poglądów nauki prawa pracy, godność mieści się w pojęciu czci, jako rodzaju dobra osobistego wymienionego w art. 23 k.c., a w każdym razie nie jest odrębną kategorią pojęciową prawa pracy. Przepis art. 11¹ k.p. nakazuje pracodawcy szanować godność i inne dobra osobiste pracownika.

Tytuł zawodowy (skarżący nietrafnie posługuje się określeniem tytuł naukowy) jest nadawany absolwentom studiów wyższych. Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 23 lipca 2004 r. w sprawie rodzajów dyplomów i tytułów zawodowych oraz wzorów dyplomów wydawanych przez uczelnie (Dz.U. Nr 82, poz. 1881) tytuł zawodowy magistra jest nadawany absolwentom studiów magisterskich, między innymi na kierunkach humanistycznych, ekonomicznych, społecznych i prawnych. Tytuł zawodowy potwierdza fakt posiadania pełnego wykształcenia wyższego, dokumentuje posiadanie szczególnych, wysokich kwalifikacji w określonej dziedzinie i stanowi swego rodzaju znak rozpoznawczy danej osoby, ważny w stosunkach prywatnych oraz w sferze pozaprywatnej. Zdaniem Sądu Najwyższego w składzie orzekającym, uzyskany przez daną osobę tytuł zawodowy jest rodzajem dobra osobistego. W tym zakresie należy podzielić stanowisko Sądu Apelacyjnego. Dobro to pozostaje pod ochroną prawa cywilnego (art. 23 k.c.) niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach (w tym zwłaszcza w przepisach prawa pracy - art. 11¹ k.p.).

Nie każde zagrożenie lub naruszenie dobra osobistego stanowi jednocześnie naruszenie praw osobistych i uruchamia ich ochronę. Przesłanką ochrony jest zagrożenie lub dokonanie naruszenia działaniem bezprawnym, którym jest każde działanie naruszające dobra osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności

usprawiedliwiających takie działanie. Do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych zalicza się między innymi działanie w ramach obowiązującego porządku prawnego, włączając w to zasady współżycia społecznego, wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego, działanie w obronie uzasadnionego interesu (ochrony wartości nadrzędnych).

Treść zarejestrowanych pieczętek służbowych przeznaczonych do używania przez strażników miejskich w korespondencji służbowej, w tym przez powoda, miała brzmienie: „STRAŻ MIEJSKA [...]” Nie zawierała ona w swojej treści w ogóle nazwiska strażnika. Zdaniem skarżącego bezprawność działania strony pozwanej polegała na odmowie wyrażenia zgody na posługiwanie się przez powoda pieczętką służbową ujawniającą nazwisko powoda poprzedzone posiadany tytułem zawodowym względnie na zakazie posługiwania pieczętką sporządzoną przez powoda, zawierającą te elementy. Podjęcie zatrudnienia pociąga za sobą konieczność poddania się pewnym rygorom wynikającym z wykonywania pracy skooperowanej, pod kierownictwem przełożonego, a także z samego charakteru zatrudnienia. Rygory te mają wprost podstawę w przepisach prawa ustawowego, ponadto jednak są one zawarte w regulaminach pracy, określających prawa i obowiązki pracownika i pracodawcy związane z organizacją i i porządkiem w procesie pracy (art. 104 k.p.), a także mogą wynikać z poleceń przełożonych, które dotyczą pracy, jeżeli nie są one sprzeczne z przepisami prawa lub umową o pracę. Przepisy ustawy z dnia 28 lipca 1997 r. o strażach gminnych (Dz.U. Nr 123, poz. 779) przewidują, że strażnik podczas wykonywania czynności służbowych jest obowiązany nosić umundurowanie, legitymację służbową, znak identyfikacyjny oraz emblemat gminy (art. 21). Przy wykonywaniu wymienionych czynności strażnik jest obowiązany przedstawić się imieniem i nazwiskiem, a ponadto na żądanie osoby, której czynności te dotyczą, okazać legitymację służbową w sposób umożliwiający odczytanie i zanotowanie nazwiska strażnika oraz organu, który wydał legitymację. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 2 listopada 2004 r. w sprawie zakresu i sposobu wykonywania przez strażników gminnych (miejskich) niektórych czynności (Dz.U. Nr 227, poz. 2473 ze zm.) reguluje szczegółowo tryb wydawania przez strażników pokwitowań na otrzymane, w ramach pomocy, rzeczy lub dokumenty. Pokwitowanie powinno zawierać między innymi imię i nazwisko strażnika, jego numer służbowy i stanowisko, a także pełną nazwę jednostki straży, w której jest zatrudniony (§ 13). Powołane przepisy, określające status strażników gminnych (miejskich) nie przewidują wyposażenia ich w pieczętki urzędowe,

nie określają tym samym ich treści. Jest to kompetencja urzędu gminy, który może wyposażyć strażników w pieczętki, a także określić ich treść. Wprowadzenie dla celów korespondencji służbowej pieczętek, w treści których nie zostaje uwidocznione nazwisko strażnika i które zawierają jedynie określenie „Straż Miejska” i numer służbowy, nie narusza przepisów prawa. W przypadku strażnika, mającego ukończone studia wyższe i posiadającego tytuł zawodowy brak w treści pieczętki tego elementu nie stanowi bezprawnego naruszenia jego dóbr osobistych. Działanie pracodawcy mieści się w porządku prawnym, ponadto nie stanowi ono działania sprzecznego z zasadami współżycia społecznego. Przy ocenie naruszenia dóbr osobistych należy mieć na uwadze nie tylko subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ale także obiektywny odbiór tego faktu w opinii publicznej. W tym kontekście należy podkreślić, że pieczętki były przeznaczone do używania w korespondencji służbowej, a więc w stosunkach wewnętrznych. Poczucie osobistej wartości nie doznaje przez to uszczerbienia w stopniu uzasadniającym zastosowanie cywilnoprawnych środków ochrony dóbr osobistych.

Z przytoczonych motywów należało orzec jak w sentencji wyroku (art. 398¹⁵ k.p.c.).

=====